

REFERENDUM

GLIWICE2026.PL

Oświadczenie inicjatora referendum Stowarzyszenie GLIWICE2026

Odpowiedź na nieustające pytania o to, „kto stoi za” inicjatywą referendalną jest prostsza, niż najwyraźniej podpowiada wyobraźnia części komentatorów: jest to moja inicjatywa.

Początkowo, jeszcze przed sesją absolutoryjną, chciałem przede wszystkim zwrócić uwagę opinii publicznej na nieprawidłowości w funkcjonowaniu miasta. Jednak to, co wydarzyło się podczas tej sesji, stało się dla mnie momentem przesądzającym. Uznałem, że nie ma sensu czekać, aż inicjatywę podejmie któreś z istniejących środowisk politycznych i zdecydowałem się rozpocząć działania samodzielnie.

Martwi mnie przy tym, że znaczna część debaty od kilku dni koncentruje się na poszukiwaniu rzekomego drugiego dna, zamiast na pytaniu zasadniczym: czy Gliwice mają problem ze sposobem zarządzania miastem? Czy mieszkańcy dostrzegają pogarszające się standardy, konkretne problemy oraz demontaż tych obszarów samorządu, które wcześniej funkcjonowały całkiem dobrze?

Jak mówiłem podczas sesji absolutoryjnej, nie byłem bezkrytycznym zwolennikiem rządów ani Zygmunta Frankiewicza, ani Adama Neumanna. W wielu kwestiach ich działania budziły mój sprzeciw i zdania w tej sprawie nie zmieniłem. Nadal uważam, że Gliwice potrzebują nowej jakości samorządowej. Z całą pewnością nie jest nią jednak standard wprowadzony przez Katarzynę Kuczyńską-Budkę, standard charakterystyczny dla wielu miast, w których ugrupowania polityczne zaczynają traktować samorząd jak kolejne piętro partyjnej administracji.

Inicjatywę referendalną prowadzi Stowarzyszenie GLIWICE2026, utworzone przeze mnie wspólnie z grupą najbliższych mi osób oraz tych, którzy przyłączyli się do Nas w ostatnim czasie. Wielu z nich wcześniej nie znałem. Mogę jednak powiedzieć, że są to ludzie autonomiczni w swoich decyzjach, niezwiązani ani z Zygmuntem Frankiewiczem, ani z Adamem Neumannem, ani z żadną partią polityczną, w szczególności z PiS-em czy Konfederacją. Nie wykonują niczych poleceń. Działają, bo sami tego chcą! To osoby, które miały odwagę jako pierwsze publicznie zaangażować się w tę sprawę, dołączyć do mnie i wystąpić pod własnymi nazwiskami.

Dane osób pełniących funkcje w organach stowarzyszenia są jawne i można je sprawdzić w KRS. Sprawdzić można również dane założycieli poprzez publiczny dostęp do akt rejestrowych. Nie widzę jednak potrzeby urządzania z nich dodatkowego katalogu medialnego. Po to przyjęliśmy formułę Stowarzyszenia, jako inicjatora referendum, aby uchronić ich przed nieuzasadnionymi pretensjami przeciwników inicjatywy. Reprezentantem inicjatywy jestem ja, pełnomocnikiem jestem ja. Jest więc osoba, wobec której można formułować wszelkie pytania, zarzuty i uwagi. Nasze stowarzyszenie, jak każde stowarzyszenie, może przyjmować kolejnych członków, natomiast ich dane nie są i nie powinny być publicznym rejestrem poglądów politycznych mieszkańców.

Inicjatywa jest przedsięwzięciem jego założycieli. Jest wspierana przez Stowarzyszenie „Gliwice. Przyszłość jest tu.” Żadne inne stowarzyszenie, organizacja ani partia politycznej w tym nie uczestniczą. Stowarzyszenie GLIWICE2026 nie jest również projektem ani zapleczem Gliwickiej Inicjatywy Obywatelskiej. Ewentualne kontakty poszczególnych osób, nie tworzą automatycznie związku organizacyjnego ani politycznego pomiędzy tymi podmiotami.

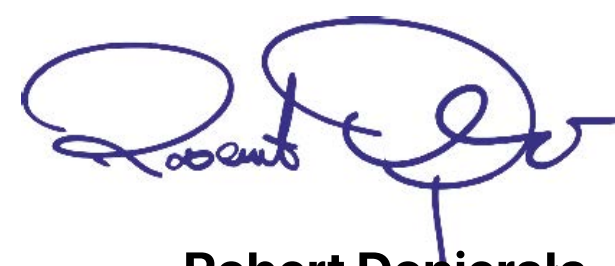
Słyszę oczywiście kolejne sugestie, że za inicjatywą stoi Adam Neumann, Zygmunt Frankiewicz albo PiS czy Konfederacja. Przy całej sympatii do obu panów oraz do osób reprezentujących te partie pozwolę sobie na jedno pytanie: czy naprawdę uważacie Państwo, że którekolwiek z tych środowisk było gotowe i zdolne zorganizować przedsięwzięcie tej skali i jakości, wraz z jego procesami, zapleczem organizacyjnym, stroną internetową, systemem kart itd. oraz pozostałymi działaniami? Nam udało się to dlatego, że poświęciliśmy temu swój czas, energię i zaangażowanie. I proszę wierzyć, że nie oznacza to konieczności inwestowania ogromnych środków finansowych. Zresztą środki te są środkami prywatnymi, a nie publicznymi, zaś całą inicjatywa zostanie w odpowiedni sposób rozliczona finansowo.

Najwyraźniej łatwiej szukać ukrytego reżysera niż dopuścić myśl, że mieszkaniac może sam dostrzec problem, podjąć decyzję, znaleźć zaufanych, zdolnych i sprawczych ludzi w swoim otoczeniu, żeby skutecznie rozpocząć działanie.

Zakładam, że osoby i środowiska krytyczne wobec Katarzyny Kuczyńskiej-Budki, z którymi na siłę próbuje się naszą inicjatywę konotować, prędzej czy później poprą tę inicjatywę. Byłoby raczej zaskakujące, gdyby postąpiły inaczej. Otwarte pozostaje jedynie pytanie, dlaczego wcześniej same nie zdecydowały się na rozpoczęcie procedury referendalnej?

My zapraszamy do współpracy wszystkich mieszkańców i wszystkie środowiska, którym zależy na przyszłości miasta, bez względu na ich sympatie polityczne. Nie oznacza to jednak, że ktokolwiek, kto do nas dołączy, staje się nagle autorem, właścicielem czy politycznym patronem inicjatywy.

Los Gliwic leży w rękach nas wszystkich.



Robert Dopierała
pełnomocnik inicjatora referendum
Stowarzyszenie GLIWICE2026